

Radja Nainggolan jest bez wątpienia jednym z najlepszych graczy tego sezonu w Romie i w całej Serie A. Belg, który ustalił wynik niedzielnej potyczki z Juventusem, udzielił wywiadu dla *Roma Radio*.

Jak się czujesz? Zszedłeś z boiska trochę poobijany?

- Dobrze, byłem trochę zmęczony, ale był to mecz, w którym nie mogło mnie zabraknąć.

Jak podeszliście do meczu?

- Na pewno wynik Napoli zmusił nas do ugrania tylko jednego rezultatu, myślę, że rozegraliśmy dobry mecz. Trzeba było wierzyć w sukces i uważam, że zasłużyliśmy.

Co oznacza ta wygrana?

- W ostatnich kolejkach stracili trochę punktów, ale również dlatego, że mieli pewną wygodę, koncentrują się teraz bardziej na pucharach. Roma-Juve to zawsze ważny mecz, nikt nie chce zaliczyć fatalnego występu.

Byłeś mało zadowolony ze strzelenia gola...

- Oni mają się ze mną, śpiewali "zasraniec", strzeliłem im gola.

Żale?

- Mamy cztery punkty mniej od Juve odpadliśmy z Europy z powodu epizodów, które mogły potoczyć się inaczej. Jest żal, być może myśleliśmy, że wygramy zbyt łatwo niektóre mecze. Jednak na koniec, teraz gdy tracimy cztery punkty, możemy powiedzieć, że jesteśmy za zespołem, który gra w finale Ligi Mistrzów: być może wielu ludzi nie widzi, że wyeliminowali Barcelonę i innych mocnych rywali. Tracimy cztery punkty i jeśli patrzysz z tego punktu widzenia, możesz być zadowolony.

Teraz Chievo i Genoa.

- Od czterech czy pięciu meczów wszystko zależy od nas i jesteśmy tego świadomi. Pokazaliśmy to w Mediolanie i z Juve, pokazaliśmy, że chcemy iść dalej i teraz nie można opuścić głowy. Nie można myśleć, że z Chievo będzie spacer. To samo tyczy się ostatniego meczu z Genoa: to zespół, który musi się utrzymać i jeśli nie wygra najbliższego meczu, zrobi wszystko, aby zdobyć tutaj punkty. To będą dwa skomplikowane mecze.

To co podoba się wszystkim w tobie to fakt, że w każdym sezonie dokładasz coś do tego, co potrafisz robić. W tym roku 11 goli...

- To styl gry trenera, ustawił mnie na tej pozycji, na której robił to samo z Perrottą. Ustawił mnie tam w celu wysokiego pressingu, aby zatrzymywać akcje przeciwnika. To dobry wybór, cieszę się grą. Zdobywanie goli jest piękne, ale najważniejsze pozostaje dla mnie wygrywanie.

Autor: abruzzo